

Dzień Chorych w Boram

Wpisany przez Ks. Jan Rykała SAC
niedziela, 22 lutego 2009 19:27



W tym roku zorganizowałem dzień chorych w parafii, bo do szpitala co tydzień chodzimy z br. Januszem i komunio ministrami z komunią świętą, sakramentem chorych i oczywiście modlitwą, więc dla nich to nic szczególnego.



Postanowiłem odwiedzić wszystkich chorych w parafii, dać im możliwość spowiedzi i przyjęcia sakramentu chorych i oczywiście komunii świętej.

Komunię św. otrzymują oni co niedzielę z rąk komunio ministrów.

Miałem więc pracowite dwa dni, żeby odwiedzić wszystkich, ale była to też satysfakcja, bo w większości przypadków ludzie ...

... byli przygotowani i przyjmowali to z wiarą, co zawsze cieszy. Największą radością była spowiedź i powrót do sakramentów pewnego chorego po wielu latach, który unikał kościoła, chociaż nie miał do niego zbyt daleko.

W dniu Matki Bożej z Lourdes, wieczorem, mieliśmy Mszę św. w intencji wszystkich chorych z udzieleniem sakramentu namaszczenia. Przyszło sporo ludzi, jak na dzień powszedni.

Kiedy zaprosiłem do sakramentu myślałem, że przyjdzie cały kościół, na było tylko około 30 chętnych. Według mej oceny może 1/3 była rzeczywiście chora, ale nie wiem oczywiście

Dzień Chorych w Boram

Wpisany przez Ks. Jan Rykała SAC
niedziela, 22 lutego 2009 19:27

wszystkiego, a nasi Papuasi mają naturalny pociąg do wszystkiego, co może pomóc i uzdrowić, ale trudno było ich odwozić.

Widzę, że nastawienie do sakramentu chorych zmieniło się. Przedtem ludzie trochę się go bali, bo według niektórych, po jego przyjęciu trzeba było umierać. Teraz widzę, że nie ma takiego oporu. Kiedy odwiedzam chorych w szpitalu każdego tygodnia i widzę, że choroba jest poważna czy mają iść na operację - proponuję im przyjęcie sakramentu i zwykle akceptują to z radością i ufnością w Bożą pomoc.

Czasami też chrześcijanie z innych wyznań o to proszą, ale wtedy proponuję im modlitwę i błogosławieństwo chorych, bo oczywiście sakramentu udzielić im nie mogę - chyba w wypadku zbliżającej się śmierci, kiedy dowiedziałem się, że ktoś był ochrzczonym katolikiem zanim przeszedł na inne wyznanie.

Myślę, że godnie uczciliśmy Matkę Bożą z Lourdes, o której miałem kazanie podczas Mszy św. w Boram wieczorem, a za Jej wstawiennictwem wielu chorych otrzymało potrzebne łaski.

Ks. Jan Rykała SAC